

Sygn. akt I C 1012/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Wojciech Łączewski

w obecności:

Protokolant: Paweł Ramotowski

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2017 roku w Warszawie

sprawy z powództwa M. J. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi (...) i (...) oraz Skarbowi Państwa – (...)

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciąża powódki M. J. (1) kosztami procesu.

Sygn. akt I C 1012/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 kwietnia 2017 roku (data nadania w placówce pocztowej) powódka M. J. (1), reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, domagała się zasądzenia od Skarbu Państwa – (...) oraz Skarbu Państwa – (...) kwoty 8502 złote wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 marca 2017 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu ceny za imprezę turystyczną wpłaconą organizatorowi turystyki, który później ogłosił niewypłacalność, wobec nieprawidłowego wdrożenia dyrektywy Rady (...) z dnia 13 czerwca 1990 roku w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek, a także zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. (pozew, k. 2 – 14)

Pełnomocnik pozwanego Skarbu Państwa – (...) wniósł o zwolnienie od udziału w sprawie, albowiem Skarb Państwa jest reprezentowany przez Ministra (...) (...), a następnie o oddalenie powództwa, wezwanie do udziału w sprawie, na podstawie art. 194 §1 k.p.c., w charakterze pozwanego (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w B. działającego przez syndyka masy upadłości oraz zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 §1 pkt 4 k.p.c. w związku z postępowaniem toczącym się pod sygnaturą (...) w Sądzie Okręgowym w Bielsku Białej. Nadto, pełnomocnik pozwanego wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego – oddzielnie dla każdego z pełnomocników Skarbu Państwa. (odpowiedź na pozew, k. 48 – 64)

Zdaniem pełnomocnika pozwanego Skarbu Państwa – (...) przedmiotowa dyrektywa Rady (...) z dnia 13 czerwca 1990 roku w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek została prawidłowo implementowana do porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Podniósł, że powódka nie legitymuje się wymaganym w świetle przepisów krajowych prejudykatem oraz nie wykazała ziszczenia się przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. Przede wszystkim podniósł jednak zarzut przedawnienia, w oparciu o przepis art. 442⁽¹⁾ §1 k.c., całości

dochodzonego pozwem roszczenia argumentując, że nawet gdyby ono istniało to uległoby przedawnieniu. (odpowiedź na pozew, k. 48 – 64)

Pełnomocnik pozwanego Skarbu Państwa – Ministra (...) (...) wniósł o zwolnienie od udziału w sprawie, a na wypadek nieuwzględnienia wniosku o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto, podniósł zarzut przedawnienia roszczeń wskazując, iż impreza turystyczna zaplanowana była w dniach 5 – 19 sierpnia 2012 roku, a powódka dowiedziała się o jej odwołaniu najpóźniej w dniu 4 sierpnia 2012 roku.

W ocenie pełnomocnika pozwanego Skarbu Państwa – Ministra (...) (...) roszczenie powódki nie zostało udowodnione, tzn. powódka nie dowiodła wyrządzenia szkody przez Skarb Państwa reprezentowany przez (...) na skutek implementacji art. 7 Dyrektywy, a tym samym roszczenie nie ma podstaw prawnych. (odpowiedź na pozew, k. 80 – 98)

Postanowieniem z dnia 1 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie oddalił wnioski pełnomocnika pozwanego Skarbu Państwa – (...) o wezwanie do wzięcia udziału w sprawie (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej oraz o zawieszenie postępowania. (postanowienie, k. 147)

W piśmie procesowym z dnia 1 grudnia 2017 roku złożonym na rozprawie pełnomocnik powódki wniósł o zasądzenie kosztów zgodnie z przedłożonym spisem, tj. kwoty 1800 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, kwoty 426 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwoty 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwoty 424,84 złote tytułem kosztów przejazdu powódki do sądu na rozprawy w dniach 31 sierpnia 2017 roku i 1 grudnia 2017 roku. (pismo, k. 143)

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 6 grudnia 2011 roku M. J. (1) za pośrednictwem Biura (...) w R. zawarła z (...) S.A. z siedzibą w B. umowę, której przedmiotem było zorganizowanie imprezy turystycznej w Grecji (K.) w dniach 5 – 19 sierpnia 2012 roku. Uczestnikami imprezy turystycznej w oparciu o umowę mieli być M. J. (1), R. J., M. W. i K. J. (nr rezerwacji (...)). (dowód: kserokopia umowy, k. 19)

Z tytułu zawartej umowy M. J. (1) była zobowiązana do zapłaty organizatorowi wycieczki kwoty 8535 złotych, przy czym zaliczka w wysokości 2561 złotych miała zostać wpłacona do dnia 3 grudnia 2011 roku, a pozostała kwota 5974 złote do dnia 6 lipca 2012 roku. Cena wycieczki obejmowała przelot samolotem w dwie strony na trasie W. – (...), pobyt w hotelu (...), opłaty lotniskowe, opłaty transferowe, ubezpieczenie podstawowe oraz opiekę rezydenta. (dowód: kserokopia umowy, k. 19; zeznania powódki M. J. (1) w trybie art. 299 k.p.c., k. 144v)

Należność z tytułu wycieczki w łącznej wysokości 8535 złotych została uiszczona w dwóch ratach na konto Biura (...) w R.. Zaliczkę w wysokości 2561 złotych w dniu 7 grudnia 2011 roku wniosła M. J. (1), a pozostałą kwotę w wysokości 5974 złote dopłaciła w dniu 5 lipca 2012 roku. Z kolei z konta Biura (...) w R. na konto (...) S.A. przelano w dniu 8 grudnia 2011 roku kwotę 2561 złotych, a kwotę 4973,80 złotych, po uwzględnieniu prowizji, w dniu 6 lipca 2012 roku. (dowód: kserokopie potwierdzeń wykonania przelewu, k. 25 – 28; zeznania powódki M. J. (1) w trybie art. 299 k.p.c., k. 144v)

W (...) S.A. z siedzibą w B. w dniu 22 czerwca 2012 roku została przeprowadzona kontrola przez Urząd Marszałkowski Województwa (...) w K.. Obejmowała ona badanie zgodności działalności organizatora turystyki z obowiązującymi przepisami ustawy o usługach turystycznych. W wyniku kontroli stwierdzono, że biuro pobiera przedpłaty w terminach i wysokościach przekraczających zapisy gwarancji oraz wezwano kontrolowaną spółkę do podniesienia minimalnej sumy gwarancji ubezpieczeniowej dostosowanej do faktycznych terminów pobierania przedpłat zgodnie z rozporządzeniem (...) z dnia 16 grudnia 2010 roku w związku z działalnością wykonywaną przez organizatorów turystyki i pośredników turystycznych. (dowód: wystąpienie pokontrolne, k. 71)

W związku ze złożeniem Marszałkowi Województwa (...) przez spółkę (...) S.A. z siedzibą w B. w dniu 3 sierpnia 2012 roku oświadczenia o niewypłacalności M. J. (1) zgłosiła do Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) w K. swoje roszczenia w wysokości 8535 złotych z gwarancji ubezpieczeniowej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą we W. (dowód: kserokopia formularza zgłoszenia roszczenia z gwarancji ubezpieczeniowych turystycznych z potwierdzeniem jego odbioru w Urzędzie Marszałkowskim Województwa (...), k. 32 – 34; zeznania powódki M. J. (1) w trybie art. 299 k.p.c., k. 144v).

Umowa była objęta gwarancją ubezpieczeniową nr GT (...) z dnia 5 września 2011 roku udzieloną (...) S.A. z siedzibą w B. przez Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą we W. (dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia zawiadomienia o realizacji płatności z gwarancji ubezpieczeniowej, k. 30 – 31).

W wyniku uruchomienia płatności sumy gwarancji ubezpieczeniowej M. J. (1) przyznano kwotę 33 złote. Świadczenie przelano na rachunek bankowy M. J. (1). (dowód: kserokopia zawiadomienia o realizacji płatności z gwarancji ubezpieczeniowej, k. 30 – 31; potwierdzenie przelewu świadczenia z umowy gwarancji GT (...) z dnia 5 września 2011 roku, k. 36)

W dniu 3 października 2012 roku Marszałek Województwa (...) w K. zakazał (...) S.A. z siedzibą w B. wykonywania działalności gospodarczej w zakresie organizowania imprez turystycznych oraz pośredniczenia na zlecenie klientów w zawieraniu umów o świadczenie usług turystycznych przez okres 3 lat. Ponadto, Marszałek Województwa (...) wykreślił z Rejestru Organizatorów (...) i P. (...) wpis dotyczący przedsiębiorcy (...) S.A. o nr 847. (dowód: decyzja administracyjna (...) z dnia 3 października 2012 roku, k. 72 – 73)

W dniu 20 marca 2017 roku M. J. (1), przez swojego pełnomocnika, wezwała Skarb Państwa – (...) do zapłaty tytułem odszkodowania pozostałej kwoty 8502 złote. W wezwaniu do zapłaty pełnomocnik wskazał, że podstawą żądania jest szkoda w postaci nieodzyskanej całości ceny za imprezę turystyczną, która powstała w wyniku upadłości organizatora turystyki. (dowód: wezwanie do zapłaty, k. 37; dowód nadania, k. 38; potwierdzenie odbioru, k. 39)

W odpowiedzi na wezwanie Skarb Państwa – (...) stwierdził, że roszczenie jest bezzasadne i nie zasługuje na uznanie (dowód: pismo pozwanego, k. 40).

Stan faktyczny został ustalony na podstawie wskazanych wyżej dowodów.

Dano wiarę dokumentom i ich kserokopiom przedłożonym przez strony. Prawdziwość i wiarygodność dokumentów oraz ich kserokopii nie nasuwała żadnych wątpliwości. Dokumenty i ich kserokopie nie były kwestionowane, stąd możliwe stało się ustalenie stanu faktycznego na podstawie nie tylko dokumentów, ale również ich kserokopii.

Kserokopia – jako odwzorowanie oryginału – może być uznana za odpis, jednakże pod warunkiem, poświadczania jego zgodności z oryginałem (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2009 roku, w sprawie (...), opublikowany w bazie orzeczeń Lex nr (...)). Sąd Najwyższy, warunkując moc dowodową kserokopii od uprzedniego poświadczania zgodności kserokopii z oryginałem, przyczynia się do stworzenia linii orzeczniczej w tym zakresie. Analogiczne stanowisko Sąd Najwyższy zajmował już w innych sprawach (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2000 roku, w sprawie (...), opublikowany w bazie orzeczeń Lex nr (...); postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 1997 roku, w sprawie (...), opublikowany w bazie orzeczeń Lex nr (...)). Nie zmienia to faktu, iż w sytuacji, gdy strony przedstawiają kserokopie i nie kwestionują ich prawdziwości, a pozostałe dowody potwierdzają tego rodzaju „dowody”, istnieje możliwość poczynienia na ich podstawie ustaleń faktycznych.

Dano wiarę zeznaniom powódki M. J. (1) złożonym w trybie art. 299 k.p.c., ponieważ są one szczerze, logiczne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym obejmującym dokumenty przedłożone przez strony. Z zeznań powódki w sposób niebudzący wątpliwości wynika, iż poniosła ona koszty związane z zawarciem umowy udziału w imprezie turystycznej. Fakt płatności całej kwoty wynikającej z umowy z (...) S.A. z siedzibą w B. za pośrednictwem Biura (...)

w R., a następnie przelewu odpowiednich kwot (po potrąceniu prowizji) przez to biuro na rzecz (...) S.A. nie budzi wątpliwości, albowiem wynika z przedłożonych potwierdzeń przelewów.

Sąd oparł się również na okolicznościach przyznanych przez strony, które zgodnie z art. 229 k.p.c. nie wymagają przeprowadzenia dowodów.

W tak ustalonym stanie faktycznym, po przeprowadzeniu opisanej wyżej oceny dowodów, Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie zważył, co następuje.

Powództwo M. J. (1) nie jest zasadne i jako takie nie zasługuje na uwzględnienie.

Powódka dochodziła od Skarbu Państwa – Ministra (...) (...) oraz Skarbu Państwa – (...) kwoty 8502 złote wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2017 roku do dnia zapłaty z tytułu niezrealizowanej przez organizatora imprezy turystycznej umowy. Swoje roszczenie wywodziła z brzmienia art. 7 Dyrektywy Rady (...) z dnia 13 czerwca 1990 roku w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek, wskazując, iż przepis ten nie został implementowany w odpowiedni sposób do ustawodawstwa krajowego. Dochodzona pozwem kwota stanowi różnicę pomiędzy kwotą uiszczoną przez M. J. (1) na poczet imprezy turystycznej (8535 złotych), która wynika z umowy zawartej w dniu 6 grudnia 2011 roku i kwoty wypłaconej z tytułu odszkodowania (33 złote).

W ocenie sądu dokumenty przedłożone przez stronę powodową oraz zeznania powódki M. J. (1) są wystarczające dla przyjęcia, iż została zawarta umowa z organizatorem wyjazdu, tj. (...) S.A. z siedzibą w B.. Nadto, strona powodowa udowodniła, iż na rzecz (...) S.A. została zapłacona przez M. J. (1) kwota wynikająca z umowy z dnia 6 grudnia 2011 roku, tj. kwota 8535 złotych. Tym samym udowodnione zostało, że powódka spełniła zobowiązanie w postaci zapłaty kwoty wskazanej jako koszt organizowanej imprezy turystycznej, a kwota ta (po potrąceniu prowizji) została przelana przez Biuro (...) w R. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w B.. Strona powodowa udowodniła wreszcie, iż w następstwie ogłoszenia upadłości przez (...) S.A. z siedzibą w B. M. J. poniosła szkodę na skutek niedojścia imprezy do skutku.

Powyższe nie zmienia tego, iż M. J. (1) nie ma możliwości skutecznego dochodzenia związanych z tym roszczeń w stosunku do Skarbu Państwa, a wobec podniesienia zarzutu przedawnienia jej powództwo podlega oddaleniu a limine.

W toku postępowania zostało ustalone, że powódka o odwołaniu imprezy turystycznej dowiedziała się w dniu 4 sierpnia 2012 roku, a uprzednio – w dniu 3 sierpnia 2012 roku – (...) S.A. z siedzibą w B. złożyło w Urzędzie Marszałkowskim Województwa (...) oświadczenie o swojej niewypłacalności. Z roszczeniem z tytułu umowy ubezpieczenia M. J. (1) wystąpiła do Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) w bliżej nieustalonym momencie (vide formularz zgłoszenia roszczenia z gwarancji ubezpieczeniowej, k. 32 – 34). Z dołączonego potwierdzenia nadania korespondencji wynika, iż została ona przesłana (oddana w placówce pocztowej) w dniu 20 sierpnia 2012 roku (vide kserokopia potwierdzenia nadania, k. 35). Z kolei o wypłacie kwoty z gwarancji ubezpieczeniowej M. J. (2) powzięła wiedzę w dniu 25 kwietnia 2014 roku (vide potwierdzenie przelewu otrzymanego, k. 36 oraz zawiadomienie o realizacji płatności, k. 30 – 31).

Uwadze Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie nie mogło umknąć, iż podstawą do dochodzenia od Skarbu Państwa – (...) oraz Skarbu Państwa – Ministra (...) (...) kwoty 8502 złote było brzmienie art. 7 Dyrektywy Rady (...) z dnia 13 czerwca 1990 roku w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek oraz fakt nieprawidłowej implementacji tego przepisu do ustawodawstwa krajowego. Co za tym idzie powódka miała wiedzę o takiej podstawie dochodzenia odpowiedniej kwoty z tytułu odszkodowania na podstawie art. 417⁽¹⁾ §1 k.c. najwcześniej od dnia 4 sierpnia 2012 roku, a najpóźniej od tego momentu, w którym mogła taką wiedzę powziąć, a więc w rozsądnym, miesięcznym terminie.

Stosownie do przepisu art. 442¹ §1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej

staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Tym samym okres przedawnienia do kierowania roszczenia na podstawie art. 417⁽¹⁾ §1 k.c. upłynął z dniem 4 sierpnia 2015 roku, a nawet gdyby przyjąć, iż powódka o osobie obowiązanej do naprawienia szkody z tytułu nieprawidłowej implementacji art. 7 Dyrektywy Rady (...) z dnia 13 czerwca 1990 roku w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek dowiedziała się później – to za termin rozsądny należałoby przyjąć miesiąc od momentu niedojścia do skutku imprezy turystycznej. W sytuacji, gdy pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 12 kwietnia 2017 roku przyjąć należało, że powołanie się przez pozwaną Skarb Państwa – (...) oraz Skarb Państwa – Ministra (...) (...) na zarzut przedawnienia jest skuteczne.

Nie sposób mylić w niniejszej sprawie odpowiedzialności z tytułu gwarancji ubezpieczeniowej udzielonej (...) S.A. z siedzibą w B. przez Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą we W. z odpowiedzialnością wywodzoną na podstawie art. 417¹ §1 k.c.

W takiej sytuacji argumenty podnoszone w piśmie procesowym pełnomocnika M. J. (1) (vide pismo procesowe, k. 119 – 126) w zakresie dotyczącym zarzutu przedawnienia należy uznać za bezzasadne. W szczególności nie sposób podzielić argumentu, iż powódka o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody dowiedziała się dopiero po listopadzie 2014 roku, albowiem dopiero wtedy zapadł wyrok zasądający. Jeżeli przyjąć, że podstawą dochodzenia określonej kwoty była nieprawidłowa implementacja przepisów dyrektywy to określony stan prawny istniał jeszcze przed listopadem 2014 roku, a w związku z tym odpowiedzialność odszkodowawczą ponosił Skarb Państwa reprezentowany przez właściwe statio fisci. Fakt niewypłacenia z gwarancji ubezpieczeniowej określonej kwoty był obojętny dla dochodzenia stosownej kwoty z tytułu nieprawidłowej implementacji przepisów dyrektywy, bowiem są to dwie odrębne podstawy odpowiedzialności różnych podmiotów.

Wreszcie powoływanie się w tym kontekście na przepis art. 5 k.c. świadczy o niezrozumieniu uregulowanej tym przepisem instytucji, ponieważ ta klauzula generalna nie kształtuje praw podmiotowych ani nie zmienia praw wynikających z innych przepisów. Podkreślić należy, że podniesienie zarzutu przedawnienia, co do zasady, nie stanowi nadużycia prawa (porównaj chociażby: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 sierpnia 2017 roku, w sprawie(...), opublikowany w bazie orzeczeń Lex nr (...)). M. J. (1) reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie wykazała, że zaistniały wyjątkowe okoliczności, które niweczyłyby skutki zgłoszenia tego zarzutu. W szczególności nie została wykazana przyczyna opóźnienia we wniesieniu pozwu opierającego roszczenia na przepisie art. 417⁽¹⁾ §1 k.c.

W dalszej kolejności nie sposób nie podnieść, że M. J. (1) nie próbowała dochodzić odpowiedzialności bezpośrednio od (...) S.A. z siedzibą w B. lub od pośrednika – mimo iż oba te podmioty nadal funkcjonują w obrocie prawnym i zgodnie z postanowieniami Dyrektywy to organizator usługi jest podmiotem bezpośrednio odpowiedzialnym za ewentualną szkodę poniesioną przez powodów.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie podzielił stanowisko pełnomocników pozwanego Skarbu Państwa, iż w przedmiotowej sprawie nie zachodzi jakiegokolwiek naruszenie przez państwo prawa UE w związku z implementacją dyrektywy Rady (...) z dnia 13 czerwca 1990 roku do krajowego porządku prawnego.

Odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa związaną ze szkodą wyrządzoną brakiem implementacji bądź niewłaściwą implementacją dyrektywy należy rozpatrywać przez pryzmat art. 417¹ §1 k.c. lub art. 417¹ §4 k.c.

Zgodnie z art. 417¹ §1 k.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie aktu normatywnego, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności tego aktu z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. Stosownie do przepisu art. 417¹ §4 k.c., jeżeli szkoda została wyrządzona

przez niewydanie aktu normatywnego, którego obowiązek wydania przewiduje przepis prawa, niezgodność z prawem niewydania tego aktu stwierdza sąd rozpoznający sprawę o naprawienie szkody.

W pierwszej kolejności wskazać wypada, iż w doktrynie sporne pozostaje, czy w przypadku dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 417¹ §1 k.c., związanego z naruszeniem prawa unijnego, poszkodowany winien uprzednio uzyskać prejudykat, stwierdzający niezgodność regulacji krajowej z prawem unijnym. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie, rozpoznając sprawę z powództwa M. J. (1), opowiada się przeciwko takiej konieczności.

Po pierwsze przepis art. 417¹ §1 k.c. nie wymienia prawa wspólnotowego – odrębnego od norm zawartych w umowach międzynarodowych (art. 91 ust. 3 Konstytucji RP). Po drugie, obowiązek uzyskania prejudykatu wywiedziony z art. 417¹ §1 k.c. mógłby stanowić – w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE – niedopuszczalne ograniczenie dla dochodzenia kompensaty uszczerbku spowodowanego naruszeniem prawa wspólnotowego. W przypadku powzięcia wątpliwości sądy powinny zwrócić się z pytaniem do Trybunału Sprawiedliwości UE, co jest procedurą długotrwałą i znacznie wydłużyłoby czas konieczny na uzyskanie odszkodowania – tym bardziej, iż wyrok TS wiąże *inter partes*, a zatem każdy kolejny poszkodowany musiałby przechodzić tę samą procedurę. Ponadto, orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości nakazuje sądom krajowym odmówić zastosowania przepisu prawa w jakiegokolwiek sprawie w przypadku uznania jego sprzeczności z prawem wspólnotowym, co *per analogiam* można przyjmować w sprawach odszkodowawczych. Tym samym, mając na uwadze, iż w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE sądy powinny jak najefektywniej orzekać w przedmiocie odpowiedzialności odszkodowawczej w przypadku naruszenia prawa unijnego, Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie opowiedział się za wyrażonym na wstępie stanowiskiem.

Nie oznacza to, że sąd nie dostrzegł innego aspektu sprawy, a mianowicie tego, że nie zostały przez powoda zrealizowane pozostałe z przesłanek dla przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa.

W myśl art. 7 Dyrektywy Rady z dnia 13 czerwca 1990 roku w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek (...); Dz. U. UE L z dnia 23 czerwca 1990 roku) na wypadek swojej niewypłacalności organizator i / lub punkt sprzedaży detalicznej, będący stroną umowy, powinni zapewnić dostateczne zabezpieczenie umożliwiające zwrot nadpłaconych pieniędzy oraz powrót konsumenta z podróży. Obowiązek posiadania zabezpieczenia finansowego wynikający z brzmienia wyżej wskazanej regulacji został na gruncie prawa polskiego unormowany w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 roku o usługach turystycznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 187 z późn. zm.; zwana dalej ustawą o usługach turystycznych) oraz w aktach wykonawczych do niej, zaś katalog tych form wyznacza art. 5 ust. 1 pkt 2 powołanej ustawy.

Zgodnie z tym przepisem przedsiębiorca wykonujący działalność gospodarczą w zakresie organizowania imprez turystycznych oraz pośredniczenia na zlecenie klientów w zawieraniu umów o świadczenie usług turystycznych jest obowiązany zapewnić klientom, na wypadek swojej niewypłacalności, pokrycie kosztów powrotu klientów z imprezy turystycznej do miejsca wyjazdu lub planowanego powrotu z imprezy turystycznej w wypadku gdy organizator turystyki lub pośrednik turystyczny wbrew obowiązkowi nie zapewnia tego powrotu, a także zapewnić klientom zwrot wpłat wniesionych tytułem zapłaty za imprezę turystyczną w wypadku, gdy z przyczyn dotyczących organizatora turystyki lub pośrednika turystycznego oraz osób, które działają w ich imieniu impreza turystyczna nie zostanie zrealizowana, a także zwrot części wpłat wniesionych tytułem zapłaty za imprezę turystyczną, odpowiadającą części imprezy turystycznej, która nie zostanie zrealizowana z przyczyn dotyczących organizatora turystyki lub pośrednika turystycznego oraz osób, które działają w ich imieniu, przez zawarcie umowy gwarancji bankowej lub ubezpieczeniowej, lub zawarcie umowy ubezpieczenia na rzecz klientów, lub przyjmowanie wpłat klientów wyłącznie na rachunek powierniczy, jeżeli wykonuje usługi turystyczne wyłącznie na terenie kraju i złoży marszałkowi województwa oświadczenie o przyjmowaniu wpłat na rachunek powierniczy.

W świetle obowiązujących przepisów nie może być wątpliwości co do tego, że organizator turystyki ma obowiązek posiadania zabezpieczenia finansowego zapewniającego, m. in., zwrot wpłat wniesionych tytułem zapłaty za imprezę

turystyczną w sytuacji, gdyby doszło do jego niewypłacalności. Jeżeli zaś chodzi o samą wysokość sumy gwarancyjnej, to stanowi o tym przepis art. 10 ust. 1 ustawy o usługach turystycznych, zgodnie z którym minister właściwy do spraw instytucji finansowych określi, w drodze rozporządzenia, minimalną wysokość sumy gwarancji, o której mowa w art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. a, uwzględniając zakres i rodzaj działalności wykonywanej przez organizatorów turystyki i pośredników turystycznych oraz termin i wysokość przyjmowanych przedpłat. Stosownie zaś do art. 10 ust. 2 powołanej ustawy minister właściwy do spraw instytucji finansowych w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw turystyki, po zasięgnięciu opinii (...) Izby (...), określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowy zakres ubezpieczenia obowiązkowego, o którym mowa w art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. b, termin powstania obowiązku ubezpieczenia oraz minimalną sumę gwarancyjną, biorąc w szczególności pod uwagę specyfikę wykonywanej działalności i jej zakres.

W chwili złożenia oświadczenia o niewypłacalności przez (...) S.A. z siedzibą w B. obowiązującymi rozporządzeniami wykonawczymi, wydanymi na podstawie art. 10 ww. ustawy, były rozporządzenie Ministra (...) z dnia 16 grudnia 2010 roku w sprawie minimalnej wysokości sumy gwarancji bankowej lub ubezpieczeniowej wymaganej w związku z działalnością wykonywaną przez organizatorów turystyki i pośredników turystycznych (Dz. U. nr 238, poz. 1584) oraz rozporządzenie Ministra (...) z dnia 21 grudnia 2010 roku w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia na rzecz klientów w związku z działalnością wykonywaną przez organizatorów turystyki i pośredników turystycznych (Dz. U. nr 252, poz. 1690). Zarówno w przypadku gwarancji, jak i ubezpieczenia, dla określenia wysokości zabezpieczenia istotne były zakres terytorialny działalności, środek transportu (a ściślej kwestia, czy transportem tym jest transport lotniczy), okoliczność, wysokość i termin pobierania przedpłat oraz wysokość rocznego przychodu.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy wątpliwości nie ulega, że rozporządzenie z dnia 21 grudnia 2010 roku w sposób niewystarczający zmierzało do realizacji założeń Dyrektywy Rady z dnia 13 czerwca 1990 roku, skoro suma gwarancji ubezpieczeniowej wystarczyła na zwrot powódce kwoty w wysokości 33 złote, co stanowi niecały procent uiszczonej kwoty, mimo iż M. J. (1) i mające jej towarzyszyć osoby w ogóle nie wyjechały z kraju, a zatem (w założeniu) środki wpłacone przez powódkę nie zdążyły jeszcze być wykorzystane w docelowym miejscu podróży. Zastosowany w akcie prawnym mechanizm ochrony nie spełnił funkcji przewidzianej przez dyrektywę.

Stwierdzić jednak należy, że rozporządzenie to nie było jedynym aktem przewidującym zabezpieczenie finansowe organizatora turystyki. Świadczy o tym posłużenie się alternatywą „lub” w art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy o usługach turystycznych, co oznacza, że przedsiębiorca wykonujący działalność gospodarczą w zakresie organizowania imprez turystycznych oraz pośredniczenia na zlecenie klientów w zawieraniu umów o świadczenie usług turystycznych mógł skorzystać z więcej niż jednej formy zabezpieczenia. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie uznał, że w toku postępowania powódka nie wykazała ani nawet nie próbowała wykazać, jaki próg musiałoby określać rozporządzenie wykonawcze, aby zgromadzone tytułem gwarancji środki wystarczyły na zaspokojenie jej należności przysługujących od organizatora turystyki, na którą to okoliczność mogłoby się składać wiele czynników, przykładowo ilość osób, które skorzystałyby z usług organizatora turystyki. Powódka nie wykazała także, w jaki sposób próg ten winien być określony, mianowicie czy pozwany powinien określić go w sposób procentowy czy może kwotowo, nie wskazała, jaka powinna być wysokość gwarancji, aby była wystarczająca do pokrycia zwrotu nadpłaconych pieniędzy oraz kosztów powrotu konsumentów z podróży. W ocenie sądu, niewystarczające były same twierdzenia powódki, iż dyrektywa została implementowana do prawa krajowego w nieodpowiedni sposób, tym bardziej, że samo rozporządzenie z dnia 21 października 2010 roku stanowiło jeden z elementów implementacji postanowień dyrektywy (...) do porządku krajowego. Skoro powódka domagała się naprawienia szkody powstałej, jak twierdziła, wskutek niewdrożenia do porządku krajowego postanowień dyrektywy (...), powinna wykazać, że ogół rozwiązań prawa krajowego dotyczących tej sfery nie zapewnił jej ochrony na wypadek niewypłacalności organizatora turystyki, o której mowa w art. 7 dyrektywy (...) z dnia 13 czerwca 1990 roku.

Ponadto, powódka nie wykazała związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniem Skarbu Państwa, a szkodą, co zostało podniesione przez stronę pozwaną. Powódka powinna po wykazaniu niewdrożenia postanowień dyrektywy (...) do prawa krajowego w sposób zapewniający ochronę wynikającą z art. 7 Dyrektywy udowodnić, że w jej konkretnym przypadku nie poniosłaby szkody, gdyby w sposób należyty został implementowany art. 7 dyrektywy (...) do porządku krajowego. Tymczasem M. J. (1) nie wykazała nawet, jaka powinna być wysokość gwarancji, aby

realizowała postanowienia art. 7 dyrektywy (...) i czy taka kwota wystarczylaby na pokrycie jej roszczeń, tym bardziej że nie tylko ona doznała szkody wskutek niewypłacalności organizatora turystyki.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie stwierdził ponadto, że zasady odpowiedzialności odszkodowawczej państw członkowskich za naruszenie prawa wspólnotowego nie zostały ujęte wprost w przepisach prawa pierwotnego wspólnot europejskich, jednak ukształtowane zostały przez orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE. Jak zostało wskazane w wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia (...) roku (w sprawie (...)) brak podjęcia środków zmierzających do transpozycji dyrektywy w celu osiągnięcia rezultatu, jaki dyrektywa ta przewiduje w terminie określonym w tym celu, stanowi samo w sobie poważne naruszenie prawa wspólnotowego, a tym samym powoduje powstanie prawa do odszkodowania dla osób fizycznych, które poniosły szkodę, jeżeli rezultat przewidziany w dyrektywie pociąga za sobą przyznanie jednostkom praw, których treść jest możliwa do ustalenia, i istnieje związek przyczynowy pomiędzy naruszeniem obowiązku państwa a poniesioną szkodą. Trybunał Sprawiedliwości UE wskazał nadto, że rezultat przewidziany przez art. 7 dyrektywy (...) w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek stanowiący, że organizator i / lub punkt sprzedaży detalicznej będący stroną umowy powinien zapewnić dostateczne zabezpieczenie umożliwiające zwrot nadpłaconych pieniędzy przez konsumenta i jego powrót z podróży, pociąga za sobą przyznanie konsumentom korzystającym z zorganizowanych podróży praw gwarantujących zwrot nadpłaconych pieniędzy oraz ich powrót z podróży w przypadku niewypłacalności organizatora. Tym samym, treść tych praw jest określona w wystarczający sposób.

W tej sytuacji wskazać należy, że obowiązek zapewnienia opisanego wyżej zabezpieczenia ciążył na organizatorze i / lub punkcie sprzedaży detalicznej będącego stroną umowy, zaś państwo członkowskie miało obowiązek ustanowić normy prawne prowadzące do realizacji tego obowiązku. Zgodnie z ustawą o usługach turystycznych to przedsiębiorca wykonujący działalność gospodarczą w zakresie organizowania imprez turystycznych oraz pośredniczenia na zlecenie klientów w zawieraniu umów o świadczenie usług turystycznych jest obowiązany zapewnić klientom ochronę w przypadku swej niewypłacalności. Wobec powyższego podzielono twierdzenia Skarbu Państwa, iż to na organizatorze turystyki, a nie na państwie ciąży odpowiedzialność za szkodę związaną z brakiem zwrotu konsumentowi środków. W związku z powyższym brak podstaw do uznania odpowiedzialności pozwanego na zasadzie art. 417¹ §1 k.c.

Nie zostały też spełnione pozostałe przesłanki z art. 417⁽¹⁾ §4 k.c. przewidujące odpowiedzialność odszkodowawczą. Odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną tzw. zaniechaniem legislacyjnym powstaje tylko wtedy, gdy prawa jednostek – przyznane przez prawodawcę w sposób oczywisty i bezwarunkowy – nie mogą być zrealizowane na skutek niewydania odpowiedniego aktu normatywnego. Oczywiście, nie ulega wątpliwości, że zaniechanie wydania we właściwym czasie koniecznych – z punktu widzenia regulacji konstytucyjnej – przepisów ustawodawstwa zwykłego może stanowić przesłankę przyznania odszkodowania ze strony Skarbu Państwa, jeżeli przez zaniechanie stanowienia prawa doszło do naruszenia interesu jednostek. Jednak aby można było mówić o odpowiedzialności państwa za zaniechanie legislacyjne, powinny być spełnione dodatkowe warunki. Z jednej zatem strony, z nadrzędnego źródła prawa (w tym wypadku Konstytucji) powinny w sposób jasny i bezwarunkowy wynikać określone gwarancje na rzecz jednostek, a z drugiej, powinien im odpowiadać taki stan rzeczy, w którym w ogóle brak norm niższego rzędu, stanowiących urzeczywistnienie tych gwarancji, a więc umożliwiających zrealizowanie wynikających z nich indywidualnych roszczeń (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 sierpnia 2006 roku, w sprawie (...), opublikowany w OSNC (...)).

Dyspozycją przepisu art. 417⁽¹⁾ § 4 k.c. nie zostały objęte stany faktyczne, w którym wydano akt normatywny. W tej sytuacji powództwo nie mogłoby zostać uwzględnione z uwagi na to, że wydano akty normatywne wdrażające dyrektywę do prawa krajowego. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem, iż z zaniechaniem legislacyjnym mamy do czynienia także wówczas, gdy prawodawca stworzył unormowanie fragmentaryczne. Jak wynika z przepisu art. 417⁽¹⁾ §4 k.c. nie jest możliwe przyjęcie, iż z naruszeniem legislacyjnym mamy do czynienia także wówczas, gdy ustawodawca wydał akt normatywny, który nie jest pełny, lecz fragmentaryczny lub nie odpowiada standardom prawidłowej

legislacji (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia (...) roku, w sprawie (...), opublikowany w (...)). Tym samym wdrożenie postanowień dyrektywy wyklucza zastosowanie przepisu art. 417⁽¹⁾ §4 k.c. jako podstawy roszczenia.

Mając powyższe na uwadze, z uwagi na brak istnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej w stosunku do Skarbu Państwa, a także skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie oddalił powództwo M. J. (1).

Zgodnie z art. 108 §1 k.p.c. sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.

W niniejszej sprawie za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu sąd przyjął przepis art. 102 k.p.c., który stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W judykaturze przyjmuje się, iż przepis art. 102 k.p.c. nie może być rozszerzająco wykładany i wyklucza uogólnienie, a może być stosowany w zależności od konkretnego przypadku (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia (...) roku, w sprawie (...), opublikowane w bazie orzeczeń Lex nr (...)). Ustawodawca przyznaje sądowi pewną swobodę w zasądzaniu kosztów procesu, gdy stosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sporu sprzeciwiają się względy słuszności, co właśnie wyraża się stwierdzeniem, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Podkreślić należy, że sposób skorzystania z przepisu art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i to jego ocenie poddane jest przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępnie, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór (tak: Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia (...) roku, w sprawie (...), opublikowanym w bazie orzeczeń Lex nr (...)).

Uznano, iż względy słuszności przemawiają za odstępniem od obciążania powódki M. J. (1) kosztami postępowania, w szczególności kosztami zastępstwa procesowego należnymi stronie pozwanej. Za takim poglądem przemawia przekonanie powódki działającej w zaufaniu do pełnomocnika o zasadności powództwa, z jakim zdecydowała się wystąpić. W takiej sytuacji obciążanie M. J. (1) obowiązkiem zwrotu kosztów procesu byłoby niesłuszne, a wręcz niesprawiedliwe, skoro powódka zdecydowała się dochodzić określonych świadczeń w zaufaniu do reprezentującego ją pełnomocnika i słusznym przekonaniu o zasadności powództwa.

Wobec dyskrecjonalnego uprawnienia sądu do zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. oraz swobodnego uznania w tym zakresie za zastosowaniem art. 102 k.p.c. przemawiać będzie charakter sprawy oraz sytuacje, w których powódka mogła być subiektywnie przekonana o słuszności swojego żądania (podobnie: Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia (...) roku, w sprawie (...), opublikowanym w bazie orzeczeń Lex nr (...)).

Mając na uwadze powyższe rozważania i na podstawie powołanych przepisów Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie orzekł, jak w sentencji.

Zarządzenie z dnia 3 stycznia 2018 roku:

(...)

Sędzia Sądu Rejonowego

Wojciech Łączewski